



Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem
św. Jana Ewangelisty
Sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartągu



Głos Parafii

*** Bartąg, październik 2015, nr 48 ***

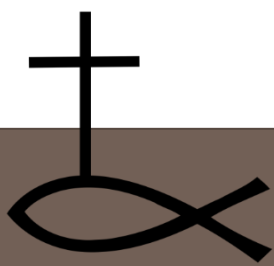


ODMAWIAJĄC

RÓŻANIEC

POWIERZAJMY SIĘ

MARYI



NA STRONACH

ŚWIĘTY WSPOMINANY W PAŹDZIERNIKU



Bł. Zofia Truszkowska – jej pragnienie oddania się Bogu na wyłączną służbę w życiu zakonnym, które dojrzało w 1848r., nie zrealizowało się z powodu zdecydowanego sprzeciwu rodziców, ale ugruntowane było głęboką pobożnością i umiłowaniem modlitwy oraz niezwykłą wrażliwością na nędzę innych, a cechy te wyniosła z domu rodzinnego.

3

CZYTAJ Z UŚMIECHEM

14 października – to Dzień Edukacji Narodowej. W dzisiejszym numerze uśmiechamy się czytając żarty „ze szkoły wzięte”.

Oczywiście również ciąg dalszy zmagania dziewczyny XL. Właściwie trudno rozpoznać, czy L, XL, czy...może M? Najważniejsze, jak autorka się czuje w swoim ciele.

6

ZADANIE DLA NAJMŁODSZYCH I NIECO STARSZYCH

Dla najmłodszych - TAK – kolorowanka. Ciekawe z której pory roku?



Dla zagadka – dzisiaj „starszaki” mogą się dowiedzieć, jak Bóg odpowiedział na modlitwy Jozuego o pomoc podczas wielkiej bitwy przeciwko pięciu królom Kanaanu.

9

SKÓRA, WŁOSY I PAZNOKCIE – wpływ diety na naszą urodę

Uroda w dużej mierze zależy od diety. Zamiast wydawać fortunę na suplementy, po prostu zmień codzienny jadłospis. Nie powinno w nim zabraknąć produktów zawierających witaminy i minerały. Zdrowa, zrównoważona i urozmaicona dieta sprawi, że nasze włosy będą lśniące i gęste, a skóra promienna i gładka.

Poza tym, kilka nowych przepisów.

11

JAK POLSKA STAŁA SIĘ KRÓLESTWEM



Bolesław Chrobry to władca wyjątkowo zasłużony. Nie tylko ochronił Polskę przed niemieckimi najazdami, ale też sięgnął po koronę królewską. Fakty dotyczące koronacji giną jednak w mrokach dziejów...

W tym numerze autor nie pozwala nam jeszcze bardziej oddalać czasów, kiedy Polska stała się królestwem.

15

GŁOSIK ŻYWEGO RÓŻAŃCA



Różaniec jest modlitwą pokoju, także ze względu na owoce miłości miłosiernej, jakie rodzi. Jeśli odmawia się go właściwie, jako modlitwę medytacyjną, to różaniec, pomagając spotkać się z Chrystusem w Jego misteriach, musi również ukazywać oblicze Chrystusa w braciach, zwłaszcza tych najbardziej cierpiących.

17

Bł. Zofia Truszkowska

wspominana w

PŹDZIERNIKU

10 październik - Bł. Zofia Truszkowska (1825 - 1899)



Zofia Truszkowska (w Zgromadzeniu Maria Angela) urodziła się 16 maja 1825 roku w Kaliszu jako najstarsza spośród siedmiorga dzieci Józefa, urzędnika w sądzie dla nieletnich i Józefy z Rudzińskich. Otrzymała staranne wychowanie w domu, a następnie na pensji żeńskiej w Warszawie, dokąd rodzina przeniosła się w 1837 r. Z powodu choroby nie ukończyła pensji, a zdrowotny roczny pobyt w Szwajcarii z nauczycielką wzmocnił jej siły fizyczne i ubogacił ją duchowo. Po powrocie oddawała się nauczaniu rodzeństwa i uzupełniała własną edukację w domu.

Jej pragnienie oddania się Bogu na wyłączną służbę w życiu zakonnym, które dojrzało w 1848r., nie zrealizowało się wtedy z powodu zdecydowanego sprzeciwu rodziców, a ujawniona wkrótce potem

ciężka choroba ojca przyczyniła się do odsunięcia tych planów w bliżej nieokreśloną przyszłość.

Jej postawę tego okresu cechowała głęboka pobożność i umiłowanie modlitwy oraz niezwykła wrażliwość na nędzę innych. Cechy te wyniosła z domu rodzinnego i pogłębiła przy pomocy kierownika duchowego o. Augustyna Brzędkiewicza, augustianina.

Zofia była zawsze otwarta na sprawy Boga i ludzi. Wielkim jej pragnieniem było zawsze poznawanie Bożej woli i natychmiastowe wprowadzanie jej w czyn. Nie potrzebowała zachęty, by napotkanym ubogim przychodzić z pomocą, a gdy wznowiono w Warszawie Bractwo św. Wincentego a'Paulo, wkrótce stała się jedną z najaktywniejszych jego członkiń. Z pomocą hr. Gabrieli Wrotnowskiej, członkini Bractwa, zorganizowała schronisko dla kilku bezdomnych sierot i staruszek. W pracy pomagała jej kuzynka Klotylda Ciechanowska.

Ich działalność w schronisku zbiegła się z początkami reformy tercjarstwa franciszkańskiego przy kościele kapucynów w Warszawie, wprowadzanej na zlecenie o. Beniamina Szymańskiego, ówczesnego prowincjała. Również kazania głoszone przez młodego, gorliwego kapucyna bł. Honorata Koźmińskiego, ściągały wielu mieszkańców Stolicy. Przychodziły na nie także Zofia i Klotylda. Obie przyjęły kierownictwo duchowne bł. Honorata i wstąpiły w szeregi tercjarstwa w maju 1855r., a przez akt przyrzeczenia, złożony przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej 21 listopada 1855r. poświęciły się

zupełnie Bogu oraz rozpoczętemu przez Zofię dziełu. Data ta jest uważana za początek Zgromadzenia Sióstr Felicjanek.

W Zgromadzeniu Matka Angela od początku pełniła rolę matki i wychowawczynie sióstr dla przyszłych zadań, wyzwalając w nich gotowość na bezgraniczne poświęcenie w służbie ludowi Bożemu. Posiadała dar życzliwego i realnego spojrzenia na istniejącą rzeczywistość i napotykanne problemy. Umiała szukać, radzić się innych, a przede wszystkim ufać całkowicie Bogu i wiernie wypełniać rozpoznaną Jego wolę. Niosła pomoc i pociechę innym, mimo iż sama szła krzyżową drogą. Bogactwo wpływu duchowego Matki ujawniają jej listy do sióstr. Widać w nich bł. Marię Angelę jako matkę wymagającą i konsekwentną, a zarazem zatroskaną o dobro swych duchowych córek, o ich wierność Bogu i podjętym zobowiązaniom.

Nie inne są też jej listy pisane do sióstr pracujących w Ameryce czy na odległych placówkach Zgromadzenia. Przebija z tych listów troska o drugiego człowieka, o dobro tych, wśród których siostry pracują, o ich dobro materialne i przede wszystkim duchowe, a wszystkie sprawy apostołów, prowadzonych przez swe duchowe córki, wspiera modlitwą i cierpieniem.

Jako przełożona generalna bł. Maria Angela starała się o pogłębianie wiedzy religijnej i formacji duchowej sióstr i kandydatek, o ich przygotowanie naukowe i zawodowe do pracy. Matka знаła siostry i starała się każdą z nich postawić przy obowiązkach najbardziej odpowiednich dla ich uzdolnień i możliwości. Zabiegała o właściwy kierunek duchowy dla sióstr, o ostateczną redakcję konstytucji Zgromadzenia, o ich zatwierdzenie przez Kościół.

Bł. Maria Angela wychowywała siostry do życia kontemplacyjno - czynnego i wzywała je do zachowania równowagi między modlitwą i pracą. Widziała wielkie niebezpieczeństwo dla życia zakonnego w zbyt dużym zaangażowaniu się w pracę z zaniedbaniem modlitwy, bez której niemożliwe byłoby szczęście osób powołanych i wątpliwa owocność działalności apostołskiej.

Centrum życia zakonnego Matki Angeli stanowiło gorące nabożeństwo do Chrystusa Eucharystycznego i do Niepokalanego Serca Maryi. Ofiara jej życia złączona z Eucharystią znalazła swój najgłębszy wyraz w okresie, gdy pogłębiająca się utrata słuchu odebrała jej możliwość zwykłego kontaktu z otoczeniem przez długich trzydzieści lat. Dziś możemy powiedzieć, że czas ten - czas szczególnego cierpienia i modlitwy - był najbardziej twórczy dla rozwoju Zgromadzenia.

Matka Angela doczekała radosnej chwili zatwierdzenia przez Kościół założonego przez siebie Zgromadzenia Sióstr Felicjanek. Miesiąc przed śmiercią ks. bp Jan Puzyna wręczył jej dekret Stolicy Świętej zatwierdzający Zgromadzenie. Przejście Matki Angeli do nowego życia nastąpiło dnia 10 października 1899 r. w Domu Macierzystym Zgromadzenia w Krakowie przy ul. Smoleńsk i tamże za specjalnym pozwoleniem władz została pochowana w kaplicy przy kościele Niepokalanego Serca Maryi.

Wiele łask otrzymanych od Boga przez jej przyczynę stało się inspiracją do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego. W dniu 2 IV 1982 r. Kościół oficjalnie uznał heroiczną jej cnót a dnia 18 kwietnia 1993 r. Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił ją błogosławioną. Jej święto obchodzone jest 10 października.



© Ewangelii słów kilka...

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA

4 października 2015 (Mk 10, 2-16)

Tęsknię za pokojem wewnętrznym. Widzę swoją niedoskonałość, słabość. Jestem sobą rozczarowany. Pan Bóg patrzy z troską na moje starania. Patrzy jak Ojciec na swe dziecko. I zaprasza mnie, abym odkrył w sobie to dziecko, którym rzeczywiście jestem. Ponowne odkrycie prawdy, że jestem dzieckiem Pana Boga, pozwala mi przyjąć siebie. I pozwala zakończyć walkę z sobą samym.

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA

11 października 2015 (Mk 10, 17-30)

Każdy człowiek ma skłonność do zabezpieczania swojego życia. Kiedyś, gdy w sklepach było mało towarów, kupowało się wszystko, na zapas. To pragnienie bezpieczeństwa sprawia, że otaczamy się tym, co jest niepotrzebne. A to, co niepotrzebne, jest naszym balastem. Nasze życie to droga za Jezusem. Trudno wędrować za Nim, niosąc to co niepotrzebne. Jezus, zapraszając nas w drogę, zaprasza do pozostawienia tego. Jest to nasza ofiara.

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA

18 października 2015 (Mk 10, 35-45)

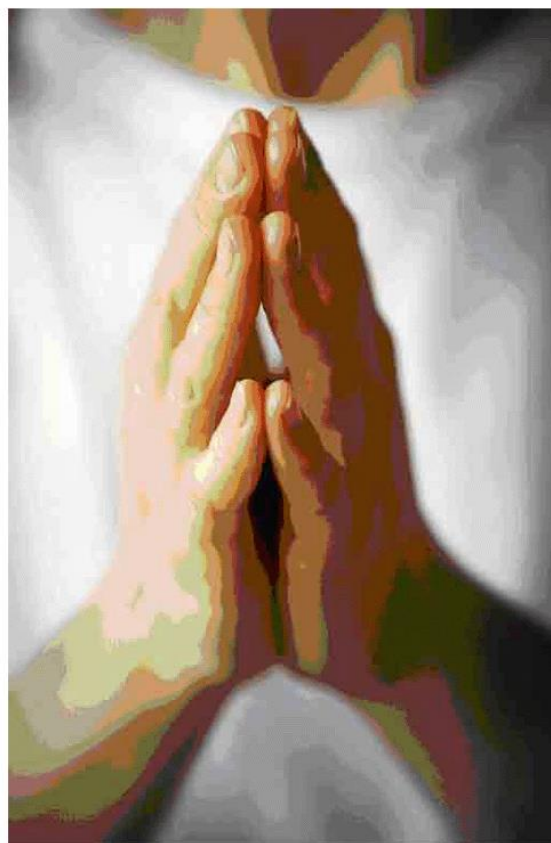
Są ludzie, którzy lubią władzę, lubią rządzić. Nie jest to nic złego – ktoś ma takie predyspozycje. Trzeba tylko zadać sobie pytanie, czym jest posiadana

władza. Jezus przypomina o tym, że władza to służba. To mądre wsłuchiwanie się w ludzkie potrzeby. To bezinteresowność i ofiarność. A przede wszystkim miłość do tych, którym się służy.

XXX NIEDZIELA ZWYKŁA

25 października 2015 (Mk 10, 46-52)

Modlitwa to świadectwo mojej wiary. Jeśli moja wiara jest żywa, wtedy z odwagą proszę Jezusa o wszystko, czego potrzebuję. Przez to okazuję zaufanie, że tylko Chrystus może mi pomóc. Moja wiara również powinna być bezinteresowna, wyraża się w modlitwie uwielbienia. Moja wiara też jest radością, wtedy rodzi się w sercu modlitwa dziękczynienia.



Czytaj

Z uśmiechem !!!



*Z okazji zbliżającego się Święta Edukacji Narodowej, wszystkim nauczycielom, życzę
wiele cierpliwości, wyrozumiałości, widzenia za mgłą, lekkiego niedosłuchu,
nerwów ze stali, donośnego głosu, zniżek na leką uspokajające,
i po prostu satysfakcji z wykonywanej pracy ;-)*

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem obok klasy, z której słychać straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniejszego wrzeszczącego, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie.

Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech młodzianów, którzy pytają:

- Czy możemy już iść do domu?

- A z jakiej racji?

- No...przecież skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?

*

Tata pyta się Michałka co robiliście w szkole na chemii? Michałek odpowiada: bawiliśmy się materiałami wybuchowymi. A co jutro będziecie robić w szkole? W jakiej szkole?

*

Szkoła. Lekcja. Nauczyciel:

• A teraz Wowa do tablicy!

Wowa:

• Iwanie Iwanyczu, ja się nie nauczyłem.

• Dlaczego?

• Wczoraj mojego brata wypuścili z więzienia, gdzie siedział 15 lat za zamordowanie nauczyciela.

• Myślisz, że mnie nastraszysz! Siadaj – cztery.

*

Po lekcji biologii Jasio stwierdza:

- Kto by pomyślał, że dziewczynki mimo wszystko mają takie znaczenie.

*

- Wiesz, mam, Kazio wczoraj przyszedł brudny do szkoły i pani za karę wysłała go do domu!

- I co, pomogło?

- Tak, dzisiaj cała klasa przyszła brudna!

*

Jak nazywa się nauczycielka języka polskiego?

- polonistka

Jak nazywa się nauczycielka matematyki?

- matematyczka

A jak nazywa się nauczycielka historii?

- histeryczka.

Wyznania dziewczyny „XL”

01 września

Początek roku szkolnego, początek nowych postanowień. I na tym powinnam zakończyć, ponieważ chyba już mi brakuje silnej woli, żeby coś postanawiać. Więc postanowiłam ostatni raz, ostatnie podejście, albo szybkie zejście. Przy moich pomysłach dietowych, to zejście wcale nie jest niemożliwe. Patrząc na mój ostatni jadłospis, sama się jeszcze dziwię, że widzę, słyszę i mogę ruszać kończynami.

02 września

Postanowione, teraz dieta Dukana, taki kolejny pomysł. Ja wszystko chcę szybko i od razu z widocznymi efektami. Moja wyobraźnia pokazuje mi już, moją sylwetkę za dwa tygodnie. Hmmm, aż się sama zawstydziałam, w każdym razie BOSKOOOO. Co jest najlepsze w tej diecie? A no to, że nie powinno się ćwiczyć, ponieważ organizm będzie strasznie obciążony. Czyli dla mnie.

03 września

Pomysł nie był jednak fajny, obrzydziłam sobie jajka, ryby, twaróg, piersi, więc już nie mam co jeść. Ratuje się colą zero lub light, podobno można. Daje mi powera, żeby trwać i trwać. Wczoraj w sklepie obuwniczym, byłam świadkiem jak kobieta reklamowała złamany obcas. Osobiście uważam, że przy butach na szpilkach powinno być podane maksymalne obciążenie np. do 100kg, to może kobieta zawstydziałaby się i nie przyszła reklamować. Ludzie, przecież takie obcasy też mają swoją wytrzymałość.

05 września

Daję radę, daję radę, to są najczęstsze słowa, których teraz używam. Piję wodę, co pół godziny odwiedzam toaletę, wstaję w nocy za potrzebą. Moje biedne nerki dwadzieścia cztery godziny na pełnych obrotach. Oczywiście rodzinie nadal gotuje normalne obiady, żeby nie było. Uważam moją postawę za godną poświęcenia. Powinnam dostać medal matki i żony roku.

07 września

Jestem twarda, dalej nie ćwiczę, wmawiam sobie, że nie mogę się za bardzo obciążać, mój trener z siłowni, na pewno nie wierzy, że wrócę na zajęcia. Prawdę mówiąc ja też nie wierzę, ale nie mówię kategorycznie stop. Może coś się zmieni. Potrzebuję solidnego kopa. Ostatnio wpadłam na świetny pomysł, maluję sobie co chwilę paznokcie, jak są świeże to nic nie mogę robić, żeby lakieru nie uszkodzić, a co za tym idzie, nie mogę otwierać lodówki, kroić chleba itp. Czego się nie zrobi, żeby nie jeść.

12 września

I po diecie. Wiedziałam, że tak będzie, jak pójde do rodziców na obiad. Oczywiście poszłam z postanowieniem, że zjem tylko pieczoną rybę. Przypomniałam sobie o tym parę chwil po pieczonej łopatce, roladce ze schabu owijanej boczkiem, galaretkie z lodami i dwóch rodzajach ciast. Kategorycznie muszę zerwać kontakty z rodzicami, to jest toksyczna miłość. Wszystko idzie w biodra, a toksyny zatrzymują się w moim organizmie. Mam też inny pomysł kupię im w prezencie parowar. Powiem, żeby wprowadzili kuchnię FIT.

14 września

Powoli gubię rodzinny obiad, dostarczając sobie tylko świeżego tlenu i wody. Nie wiem jak długo wytrzymam, na razie jeszcze oddycham. Obiecałam sobie, że na zakupy ciuchowe, pójde dopiero wtedy, kiedy trzeba będzie wymienić garderobę na mniejszą. Oczywiście może się

okazać, że nastąpi to dopiero wtedy, kiedy te ubrania, które obecnie noszę przestaną być modne, ale nie mogę się zniechęcać.

16 września

Najlepiej zająć się pracą, codziennie wynajdywać sobie różne zajęcia, bo inaczej ciągle myślę o jedzeniu. To jest straszne wszędzie reklamy jedzenia, wszędzie gdzie nie pójde pachnie jedzeniem, w domu lodówka pełna jedzenia, a w szafkach pełno słodczy. Przecież to najgorsze tortury jakie kiedykolwiek przesłam. Nagroda Nobla dla tego kto wymyślił COLĘ LIGHT.

18 września

Dzisiaj idziemy na koncert na plażę miejską Disco Dance. Zgłosiłam się na ochotnika, że będę kierowcą, niech inni piją i tyją. Bawiliśmy się świetnie, dzieci również. Kupiłam watę cukrową córce i nie wzięłam ani kłaczka. Jestem taka z siebie dumna, że powinnam w nagrodę zamówić sobie największą pizzę w mieście. Ha, ha żartowałam. Mc Donald wystarczy.

20 września

Wzięłam się pierwszy raz w życiu za robienie przetworów na zimę w słoiki. Do tej pory wszystko mroziłam. Zrobiłam z 16 kg ogórków i 30 kg buraków, mam jeszcze chęć na sos słodko kwaśny. Mąż mi zrobił miejsce w garażu (dostałam jedną półeczkę na cztery duże pięciopółkowe regały). Trudno, jak się nie zmieszczę, to po cichu zapakuje mu do bagażnika i zimą może z nimi jeździć, może się szybko nie zorientuje. Kochanie wracaj szybko do domu, bo słoik ogórków jest potrzebny. Ha, ha.

22 września

Nie zdawałam sobie sprawy, że czytanie etykiet produktów jest takie frustrujące. Okazuje się, że prawie wszędzie jest więcej cukru, tłuszczu niż białka, nawet w jogurcie naturalnym. To jakaś masakra jest. Człowiek chce się odchudzać, a tu nie ma czym.

25 września

Piątek, piąteczek, piątunio. Cudownie. Zasłużyłam na drinka z colą zero. Mieszczę się w spódnice, w którą się nie mieściłam. No może się tak zdarzyć, że po weekendzie znowu się w nią nie zmieszczę, ale to jest czarny scenariusz. Najbezpieczniej to jej w ogóle nie ściągać, ale ta opcja nie należy do kuszących.

26 września

Śpię długo, im później zejdę na dół, to później zjem, np. zamiast śniadania będzie już obiad. Super. Oczywiście moje długo, to 6.30. Jak zwykle. Wszystkim mówię, żeby mnie nie budzili w sobotę, a wstaję pierwsza i krążę zataczając coraz mniejsze kręgi w stronę lodówki. Dobrze, że byłam na zakupach i mleko 0% jest w domu, do tego płatki owsiane i udaję, że takie śniadanie jest pyszne, już widzę siebie w nowym wcieleniu.

28 września

Oby do grudnia. Jak wytrzymam tyle, to myślę, że uda mi się zrealizować mój plan schudnięcia. Tylko, żebym jeszcze była taka zawzięta i nie przytyła znowu, tym bardziej, że lubię wszystko co tuczące, wszelakie fast foody. Pycha. Niech wszyscy mówią, że to niezdrowe, nie przekonacie mnie. Jeszcze tylko, albo aż 3 miesiące.

30 września

Miesiąc diety za mną. Czy było ciężko? Powiem tylko jedno, było strasznie, okropnie, przerażająco. Nienawidzę się odchudzać, nienawidzę odmawiać sobie tego co lubię, patrząc na innych jak jedzą wszystko to, czego mi nie wolno. Nienawidzę być ciągle głodna, pić wody, zasypiać z burczeniem w brzuchu, ale jednocześnie chcę ładnie wyglądać, chcę żeby pasowały na mnie ubrania, chcę być szczupła dla samej siebie. Uwielbiam komplementy i chcę je słyszeć. I takim optymistycznym, pełnym nadziei akcentem kończę miesiąc wrzesień. Pozdrawiam Was serdecznie, moi drodzy parafianie.

Zadanie dla



i dla



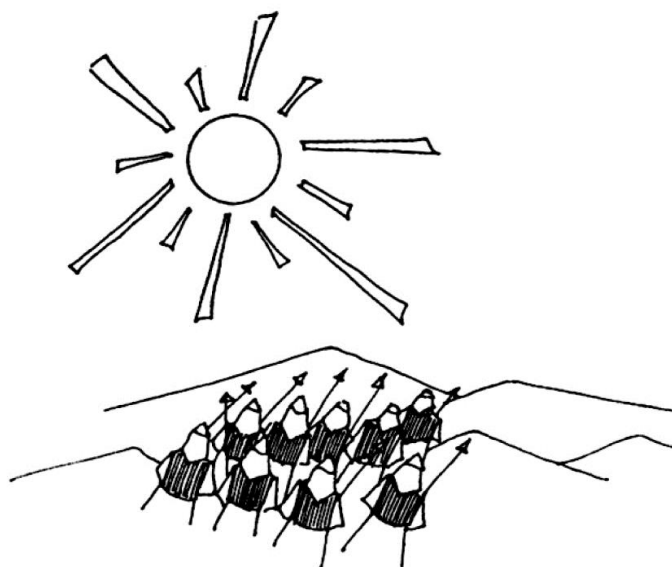
Słońce zatrzymało się

Księga Jozuego 10

Jozue i Izraelici walczyli w wielkiej bitwie przeciwko pięciu królom Kanaanu. Potrzebowali więcej czasu na zakończenie walki. Jozue modlił się do Boga o pomoc.

Aby się dowiedzieć, jak Bóg odpowiedział na modlitwę Jozuego, powykreślaj kolejne litery alfabetu (bez AĆĘŁNÓŚŻ). Pozostałe litery utworzą odpowiedź.

I A Z A T B R Z Y M A Ł C O S I D Ę S Ł O
E Ń C E I S F T A N A Ł G K S I Ę Ź H Y C
D O I P Ó K I J N K A R L Ó D N M I E N Z
E M Ś C I O Ł S I P Ę N A R S S W O I T C
H N I U E P W R Z Y Y J A C I O Z Ł A C H



SKÓRA, WŁOSY I PAZNOKCIE

Skóra, włosy i paznokcie - wpływ

- WPŁYW DIETY NA NASZĄ URODĘ

diety na naszą urodę

Uroda w dużej mierze zależy od diety. Zamiast wydawać fortunę na suplementy, po prostu zmień codzienny jadłospis. Nie powinno w nim zabraknąć produktów zawierających witaminy i minerały. Zdrowa, zrównoważona i urozmaicona dieta sprawi, że twoje włosy będą lśniące, skóra promienna i gładka, a włosy gęste.

Lśniące włosy, promienną i jędrną skórę oraz twarde paznokcie zawdzięczasz odpowiedniej dawce witamin i minerałów. Jeśli w organizmie brakuje któregoś z nich włosy - zaczynają wypadać, paznokcie łamać, a cera szarzeje. Dlatego tak ważna jest urozmaicona, zdrowa i pełnowartościowa dieta. Najlepsza jest ta zbliżona do zalecanej przez dietetyków piramidy żywienia.

Jakie witaminy korzystnie wpływają na stan skóry, włosów i paznokci?

Są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania organizmu, wspomagają walkę z wolnymi rodnikami i są istotnymi sprzymierzeńcami urody. Ich niedobór odbije się nie tylko na twoim zdrowiu, ale i na wyglądzie. Na stan skóry, włosów i paznokci mają wpływ przede wszystkim prowitamina A, witamina E oraz witaminy z grupy B.

Prowitamina A (beta karoten) sprzyja regeneracji komórek, utrzymuje odpowiedni poziom nawilżenia skóry i zapobiega jej rogowaceniu. Gdzie ją znajdziesz? Najwięcej jest jej w wieprzowej i wołowej wątróbce, a także w żółtych owocach, marchwi, papryce, pomidorach, szpinaku, brokułach, jarmużu.

Witamina E (tokoferol) chroni przed wpływem wolnych rodników, odnawia lipidy międzykomórkowe i wzmacnia naczynia krwionośne. Gdzie ją znajdziesz? W olejach roślinnych, margarynie, jajkach, mące pełnoziarnistej, orzechach włoskich i ziemnych, warzywach zielono-listnych (brukselce, kapuście), marchwi, migdałach.

Witamina B3 (niacyna, witamina PP) zapewnia dobrą kondycję włosów, poprawia ukrwienie skóry i jej ładny koloryt. Gdzie ją znajdziesz? W drobiu (wątróbka), chudym mięsie, rybach (świeży węgorz!), koprze włoskim, warzywach strączkowych, drożdżach, orzechach, migdałach, mleku, pełnym ziarnie, grzybach.

Witamina B5 (kwas pantotenowy) przyspiesza porost włosów i regenerację komórek skóry. Gdzie ją znajdziesz? W wątróbce, rybach (pstrąg, śledź, makrela), borowikach, arbuzach, brokułach, udkach kurczaka, endywii, otrębach pszennych, pestkach słonecznika, serach pleśniowych, jajkach.

Witamina B6 (pirydoksyna) reguluje pracę gruczołów łojowych i zapobiega wypadaniu włosów. Gdzie ją znajdziesz? W bananach, awokado, kapuście, kalafiorze, groszku, fasoli, ziemniakach, ziarnach zbóż i orzechach, drobiu (wątróbka), rybach (świeży łosoś i tuńczyk, sardynki) oraz odtłuszczonym mleku.

Witamina B9 (kwas foliowy) regeneruje komórki skóry i chroni ją przed wpływem czynników zewnętrznych. Gdzie ją znajdziesz? W zielonych warzywach (fasolka szparagowa, kapusta, szparagi, sałata, brukselka, brokuły, szpinak), bananach, wątróbce (kurzej i cielęcej), jajkach (w żółtku), ziarnach zbóż, tuńczyku, serze emmentaler i cammember.

Wątróbka faszerowana z pieczarkami:

Składniki:

wątróbka wieprzowa - 0,5 kg
cebula - 2 szt.
pieczarki - 5 szt. dużych
sól i pieprz
tłuszcz
mąka do obtoczenia
rzodkiewka i natka pietruszki do dekoracji



Sposób przygotowania:

Wątróbkę umyć, osuszyć, oczyścić z błonek. Następnie zrobić nożem w wątróbce głęboką kieszeń. FARSZ: Pieczarki umyć, osączyć pokroić. Cebulę obrać, pokroić, udusić na tłuszczu z pieczarkami, doprawić do smaku solą i pieprzem. Ostudzony farsz nakładać do wątróbki, spinać wykałaczkami. Panierować wątróbkę w mące i smażyć na rozgrzanym tłuszczu z każdej strony. Wątróbka powinna być lekko krwista. Na samym końcu wątróbkę opruszyć solą i pieprzem. Podawać do pieczywa lub z ziemniakami.

Ciasteczka korzenne dyniowe z orzechami:

Składniki:

mąka 2,5 szklanki
mus z dyni 1 szklanka
Proszek do pieczenia 2 łyżeczki

przyprawa do grzania 1 łyżeczka
mielone goździki 0,25 łyżeczki
sól 1 szczypta



jogurt naturalny 2 łyżki
olej 4 łyżki
orzechy włoskie 50 g
cukier trzcinowy 1 szklanka

jajka 2 sztuki
czekolada mleczna 70 g
cukier puder 1 dag

Sposób przygotowania:

Do miski przekładamy mus z dyni, olej, jogurt, cukier i jajko i całość mieszamy. Po wymieszaniu dodajemy mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia, solą i przyprawą do wina i goździkami. Czekoladę drobno siekamy. Całość dokładnie mieszamy i dodajemy drobno posiekaną mleczną czekoladę i posiekane drobno orzechy.

Foremkę smarujemy tłuszczem i nakładamy do niej porcję ciasta. Delikatnie wyrównujemy choć to nie jest konieczne i pieczemy 20 minut w 180 stopniach. Przed podaniem posypujemy cukrem pudrem.

Sałatka z tuńczykiem i brokułami



Składniki:

pół opakowania mieszanki sałat (u mnie ze szpinakiem i rukolą)
3 rzodkiewki
ok. 100 g tuńczyka w oliwie
1 kromka brioszki
1/3 brokuła
2 łyżki tartego parmezanu

sól, pieprz

MIODOWY WINEGRET:

4 łyżki oliwy (ze słoika lub z puszki po tuńczyku lub świeżej oliwy extra vergine)
3 łyżki soku z cytryny
1 łyżka miodu
sól i pieprz

Sposób przygotowania:

Sałatę opłukać, osuszyć na ściereczce, wyłożyć na talerze. Dodać pokrojoną rzodkiewkę i kawałki tuńczyka. Brioszkę pokroić w kosteczkę, wrzucić na rozgrzaną patelnię i obsmażyć z każdej strony na złoty kolor, dodać do sałatki. Różyczki brokuła wrzucić na osolony wrzątek i gotować ok. 5 minut, odcedzić na sitku. Ułożyć na sałacie i posypać tartym parmezanem. Wszystko doprawić świeżo zmielonym pieprzem i solą morską. W miseczce wymieszać składniki winegretu i polać po sałatce.



Brioche, brioszka – francuskie śniadaniowe ciasto drożdżowe, pieczone w formie bułeczek z charakterystycznym "czopem" na wierzchu. Ciasto zawiera stosunkowo dużą ilość masła i jajek, a minimalną ilość cukru. Występuje w wielu wersjach regionalnych.

*** *Smacznego* ***

Święta i ważne daty

Październik 2015

pn	wt	śr	czw	pt	so	ndz
28	29	30	1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	1

1 października (czwartek)	Światowy Dzień Wegetarianizmu, Międzynarodowy Dzień Ludzi Starszych, Międzynarodowy Dzień Lekarza, Międzynarodowy Dzień Muzyki
2 października (piątek)	Europejski Dzień Ptaków, Światowy Dzień Zwierząt Hodowlanych, Międzynarodowy Dzień Bez Przemocy
4 października (niedziela)	Światowy Dzień Dobroci Dla Zwierząt
5 października (poniedziałek)	Światowy Dzień Nauczyciela
6 października (wtorek)	Światowy Dzień Mieszkalnictwa
9 października (piątek)	Światowy Dzień Poczty
10 października (sobota)	Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego
12 października (poniedziałek)	Światowy Dzień Chorób Reumatycznych
14 października (Środa)	Międzynarodowy Dzień Zmniejszania Skutków Klęsk Żywiolowych, Światowy Dzień Normalizacji, Dzień Nauczyciela (Dzień Edukacji Narodowej)
15 października (czwartek)	Światowy Dzień Mycia Rąk, Międzynarodowy Dzień Kobiet Wiejskich, Dzień Dziecka Utraconego, Międzynarodowy Dzień Niewidomych
16 października (piątek)	Światowy Dzień Żywności, Dzień Papieża Jana Pawła II
17 października (sobota)	Międzynarodowy Dzień Walki z Ubóstwem, Dzień Walki z Rakiem
18 października (niedziela)	Światowy Dzień Monitorowania Wody, Światowy Dzień Menopauzy i Andropauzy, Dzień Łączności, Dzień Poczty Polskiej
19 października (poniedziałek)	Dzień Ratownika
20 października (wtorek)	Światowy Dzień Osteoporozy
22 października (czwartek)	Światowy Dzień Osób Jąkających
24 października (sobota)	Światowy Dzień Informacji Na Temat Rozwoju, Dzień Organizacji Narodów Zjednoczonych
25 października (niedziela)	Zmiana czasu z letniego na zimowy, Dzień Ustawy o Ochronie Zwierząt
27 października (wtorek)	Światowy Dzień Dziedzictwa Audiowizualnego, Światowy Dzień Modlitwy o Pokój
29 października (czwartek)	Światowy Dzień Chorych na Łuszczycę
31 października (sobota)	Światowy Dzień Oszczędności

Jak Polska stała się królestwem

Bolesław Chrobry to władca wyjątkowo zasłużony. Nie tylko ochronił Polskę przed niemieckimi najezdami, ale też sięgnął po koronę królewską. Fakty dotyczące koronacji giną jednak w mrokach dziejów...

Koronacja Chrobrego na króla Polski była zwieńczeniem jego długoletnich wysiłków. Państwo zyskało silną pozycję na arenie międzynarodowej, zażegnane też zostało ryzyko jego rozpadu. Był 18 kwietnia 1025 r., kiedy arcybiskup gnieźnieński, Hipolit, włożył na skronie Bolesława Chrobrego królewską koronę...



Ale czy na pewno właśnie tak było? Niedostatek źródeł sprawia, że rozmaite teorie dotyczące koronacji Chrobrego budowane są na domysłach, popartych strzępami informacji z epoki. W 1018 r. zmarł kronikarz Thietmar. Zamilkło zatem najważniejsze źródło do badania dziejów Polski na początku XI w. Zachowały się jednak lakoniczne wzmianki innych niemieckich uczonych, oburzonych zuchwałością słowiańskiego władcy.

Zuchwały Bolesław Słowianin

Istnieją teorie, jakoby Chrobrego koronował Otton III już podczas zjazdu gnieźnieńskiego w 1000 r. Zapiski kronikarzy wyraźnie jednak sytuują to wydarzenie w roku 1025 (łączyć niekiedy samozwańczą koronację Chrobrego z jego rychłą śmiercią). Roczniki Kwedlinburskie tak opisują koronację słowiańskiego władcy:

Bolesław książę Polski, dowiedziawszy się o śmierci wzniosłego cesarza Henryka, podniesiony na duchu, trucizną pychy do tego stopnia zalał swoje wnętrze, że zuchwale odważył się po namaszczeniu nałożyć sobie koronę, za którą to jego zarozumiałości śmiałością ducha rychło spotkała go zemsta Boga, albowiem wkrótce zszedł poddany smutnemu wyrokowi śmierci.

Podobnej opinii był kronikarz Wipo:

W tym samym roku jak wyżej [1025] Bolesław Słowianin, książę Polan, przywłaszczył sobie, na wzgardę króla Konrada, insygnia królewskie i imię króla, czego zuchwałość niebawem śmierć unicestwiła.

Bolesław Chrobry wykorzystał rozszady na tronie niemieckim, aby ugruntować swoją pozycję. Henryk II, ostatni przedstawiciel dynastii saskiej, zmarł 13 lipca 1024r. 8 września tegoż roku doszło zaś do koronacji Konrada II. W tym czasie doszło też do zmiany papieża – 9 kwietnia zmarł, ściśle związany z Henrykiem II, Benedykt VIII. Zastąpił go Jan XIX. Śmierć Chrobrego przypada zaś na 17 czerwca 1025 r. Dokładna data jego koronacji nie jest znana, można jednak co do niej wysnuć pewne domysły. Doniosłych wydarzeń dokonywano przeważnie w ważne święta kościelne. Prawdopodobna jest tu Wielkanoc, która w 1025 r. wypadła 18 kwietnia. Równie dobrze mógł to być jednak dzień św. Wojciecha (23 kwietnia), a nawet Zielone Świątki (6 czerwca).

Równie niepewne jest miejsce koronacji. Wedle tradycji miała ona miejsce w katedrze gnieźnieńskiej. Ta wprawdzie spłonęła w 1018 r., ale rychło rozpoczęto jej odbudowę. Doskonałym miejscem na tak doniosłą uroczystość mogła być także katedra poznańska. W tym okresie prezentowała się bardziej okazale niż gnieźnieńska. Trzeba również zauważyć, że to właśnie w niej pierwszy polski król został pochowany.

A kto włożył koronę na skronie Chrobrego? Najprawdopodobniej arcybiskup gnieźnieński, Hipolit. Mógł on być następcą pierwszego arcybiskupa, Radzima-Gaudentego. Wedle roczników kapituły krakowskiej zmarł on w 1027r.

Regnum Poloniae

Konrad II i opinia niemiecka z oburzeniem przyjęli wieść o koronacji Chrobrego. Władca polski, dążąc po koronę, starał się o poparcie papieża (już od 1001 r. słał poselstwa do Rzymu, kilkakrotnie później ponawiane). Królowi Niemiec nie wspomniał jednak nic o swoich planach. Mimo wyrazu niezadowolenia Konrad II nie negował legalności samej koronacji. Mogła na to mieć wpływ Rycheza, żona Mieszka II. Była siostrzenicą Ottona III, a Konrad zawsze podkreślał swoje pokrewieństwo z domem ottońskim. Warto zresztą dodać, że nawet kiedy Mieszko II utracił godność królewską, Rychezie pozwolono ją zachować aż do śmierci w 1063 r.

Wreszcie, po wielu staraniach, Polska stała się królestwem. Niewątpliwie wraz z tą chwilą wielka duma zagościła w sercu Chrobrego. Ale w całym przedsięwzięciu nie chodziło jedynie o zaspokojenie własnych ambicji. Król zamierzał utrzymać jedność ziem polskich. Jego dziedzictwo miał zatem otrzymać syn, Mieszko. Był to ruch ryzykowny, zrywający z zasadą patrymonialną, wedle której każdy męski członek dynastii miał prawo do panowania. Na dodatek Chrobry, na rzecz Mieszka, odsunął od dziedziczenia swojego najstarszego syna, Bezpryma. Prawdopodobnie istniał plan koronowania Mieszka jeszcze za życia Chrobrego. Takie działanie zrównoważyłby jego pozycję wobec starszego (a zatem posiadającego większe prawo do tronu) Bezpryma. Ostatecznie jednak Mieszko II wstąpił na tron dopiero po śmierci ojca, a w późniejszym okresie popadł w konflikt z bratem. Dla Polski zbliżały się ciężkie czasy. Dłuższe utrzymanie statusu królestwa okazało się w tym okresie niemożliwe. Mieszko II musiał ukorzyć się przed cesarzem, toteż w 1031 r. zrzekł się korony. Królewska tradycja została jednak zakorzeniona. Dzięki zabiegowi Chrobrego, przyszli polscy władcy mogli z większą skutecznością zabiegać o koronę.

Antoni Olbrychski

<http://histmag.org/Jak-Polska-stala-sie-krolestwem-10932>

GŁOSIK ŻYWEGO RÓŻAŃCA

październik - 2015

Różaniec... szkołą wiary!

LIST APOSTOLSKI
ROSARIUM VIRGINIS MARIAE
OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II
DO BISKUPÓW, DUCHOWIEŃSTWA I WIERNYCH
O RÓŻAŃCU ŚWIĘTYM



Różaniec jest modlitwą pokoju także ze względu na owoce miłości miłosiernej, jakie rodzi. Jeśli odmawia się go właściwie, jako modlitwę medytacyjną, to różaniec, pomagając spotkać się z Chrystusem w Jego misteriach, musi również ukazywać oblicze Chrystusa w braciach, zwłaszcza tych najbardziej cierpiących. Jakże można by w « tajemnicach radosnych » wpatrywać się w misterium Dziecięcia narodzonego w Betlejem, nie odczuwając pragnienia, by przyjmować, bronić i promować życie, biorąc na siebie ciężar cierpienia dzieci we wszystkich zakątkach świata? Jak można by w « tajemnicach światła » iść za Chrystusem Objawicielem, nie podejmując postanowienia, by dawać świadectwo Jego « błogosławieństwom » w codziennym życiu? I jak kontemplować Chrystusa obciążonego krzyżem i ukrzyżowanego, nie czując potrzeby stawania się Jego « Cyrenejczykiem » względem każdego brata przybitego cierpieniem czy zdruzgotanego rozpaczą? A wreszcie, jak można by utkwic wzrok w chwale Chrystusa Zmartwychwstałego i w Maryi ukoronowanej na Królową, nie czując pragnienia, by uczynić ten świat piękniejszym, bardziej sprawiedliwym, bliższym planom Bożym? Tak więc różaniec, kierując nasze spojrzenie ku Chrystusowi, czyni nas również budowniczymi pokoju w świecie. Mając charakter nieustającego, wspólnego błagania, zgodnie z Chrystusowym wezwaniem, by modlić się « zawsze i nie ustawać » (por. Łk 18, 1), pozwala on mieć nadzieję, że również dzisiaj 'walka' tak trudna jak ta, która toczy się o pokój, może być zwycięska. Różaniec, daleki od tego, by być ucieczką od problemów świata, skłania nas, by patrzeć na nie oczyma odpowiedzialnymi i wielkodusznymi, i wyjednuje nam siłę, by powrócić do nich z pewnością co do Bożej pomocy oraz z silnym postanowieniem, by we wszelkich okolicznościach dawać świadectwo miłości, która jest « więzią doskonałości » (Kol 3, 14).

PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

Ogólna: *Aby dziennikarze w swojej pracy zawodowej kierowali się zawsze szacunkiem dla prawdy i silnym poczuciem etyki.*

Ewangelizacyjna: *Aby Światowy Dzień Misyjny odnowił we wszystkich wspólnotach chrześcijańskich radość i odpowiedzialność związane z głoszeniem Ewangelii.*

ŚWIĘTO MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ

7 października obchodzimy Święto Matki Bożej Różańcowej.

Jest ono pamiątką zwycięstwa floty chrześcijańskiej nad turecką. Wydarzenia te miały miejsce pod Lepanto 7 października 1571 roku, dlatego w dniu tym czczona jest Matka Boża Różańcowa. W 1571 roku sułtan turecki Selim II chciał podbić całą Europę, by ogarnęła ją wiara muzułmańska. Św. Pius V, który był wówczas papieżem, kiedy dowiedział się o planach sułtana rozpoczął gorliwą modlitwę różańcową, w czasie której powierzył los Europy w objęcia Maryi. W czasie modlitwy doznał wizji, w której zobaczył Maryję patrzącą spokojnym wzrokiem zarówno na niego jak i walczącą flotę pod Lepanto. W wizji świętego papieża nagle wiejący wiatr uniemożliwił walkę wyznawcom religii Mahometa i wspomógł chrześcijan. Dzięki czemu udało się powstrzymać Turków. Wojska chrześcijańskie pokonały przeciwników, św. Pius V wiedział, że jest to cudowne ocalenie Europy przez Matkę Bożą. Na pamiątkę tamtych wydarzeń ustanowił 7 października świętem Matki Bożej Różańcowej. Początkowo święto to było obchodzone jedynie w kościołach, gdzie funkcjonowały Bractwa Różańcowe. Po kolejnych zwycięstwach nad Turkami odniesionymi pod Belgradem w 1716 roku, papież Klemens XI rozszerzył święto na cały Kościół. Natomiast w 1883 roku papież Leon XIII wprowadził do Litanii Loretańskiej wezwanie „Królowo Różańca świętego – módl się za nami”. W 1885 roku październik został ustanowiony miesiącem różańca.



OBJAWIENIA

MARYJNE

BEAURING

1932



MADONNA ZE ZŁOTYM SERCEM

29 listopada 1932 r., ok. 18:00. Beauraing, małe miasteczko w południowej, francuskojęzycznej Belgii. Dwójka rodzeństwa: Fernanda (15 lat) i Albert (11 lat) Voisin wraz z towarzyszącymi siostrami Degeimbre, Andrée (14 lat) i Gilbertą (9 lat) udali się do lokalnej szkoły, prowadzonej

przez siostry Doktryny Chrześcijańskiej z Nancy, by spotkać się z kończącą zajęcia siostrą Fernandy i Alberta, Gilbertą (13 lat).



Żadna z rodzin, Voisin i Degeimbre, nie była zaangażowana religijnie.. Stojąc już na progu szkoły, po naciśnięciu dzwonka, Albert odwrócił się i ujrzał nagle, nad pobliskim wiaduktem zawieszonym ponad drogą prowadzącą do Rochefort, w pobliżu niewielkiej kapliczki-groty poświęconej Pani z Lourdes, unoszącą się nad krzewem głogu, Piękną Niewiastę, ubraną w białą szatę o lekkiej niebieskiej poświacie...

Zawołał do dziewcząt: „Patrzcie, Dziewica Maryja, spaceruje nad mostem!”. Dziewczynki odwróciły się i zobaczyły figurę kobiecą unoszącą się w powietrzu, ze stopami ukrytymi w małym obłoczku.

Jedna z sióstr-opiekunek, Valeria, otworzyła drzwi szkoły i zaczęła się witać z dziećmi w progu szkoły, ale poruszona podnieconymi głosami dzieci spojrzała na most i ...

nic nie zauważyła. Weszła do szkoły i przyprowadziła Gilbertę: ta już na progu ujrzała Nieznajomą... Dzieci uciekły do domu; obiecały sobie jednakże spotkać się w tym samym miejscu i o tej samej porze następnego dnia, by odprowadzić tę Gilber.

Tak też się stało. I również tego dnia Piękna Pani, w białej sukni o lekkim niebieskim odcieniu, w welonie opadającym na ramiona, z cienkimi promieniami światła, stwarzającymi wrażenie korony, emanującymi z głowy, ze złożonymi zazwyczaj dłońmi i uśmiechem na twarzy, pojawiła się nad wiaduktem.

I ponownie 1 grudnia, gdy Pani na chwilę znikła, by pojawić się nad pobliskim krzakiem ostrokrzewu. Znow na chwilę zniknęła i po chwili pojawiła się pod gałęzią głogu rosnącego przy wejściu do ogrodu szkolnego.

Tam pojawiała się kolejne 30 razy, aż do 3 stycznia 1933 r.

Wokół zbierało się coraz więcej świadków. Z ich perspektywy spotkania miały podobny przebieg. W którymś momencie, jak na zawołanie, czekające i odmawiające różaniec dzieci równocześnie, bezwładnie, wzbudzając tym przerażenie obserwatorów, ciężko padały na kolana, na kamienny bruk drogi. Gdy modliły się (podczas objawień odmawiały Zdrowaś Maryja i różaniec) czyniły to w bardzo wysokich - co również dziwiło obecnych - nienaturalnych tonach.

Były w ekstazie. Nie reagowały na zapalane pod ich złożonymi rękami zapałki, na ukłucia szpilkami, dotykane, światło latarek kierowane prosto w oczy. Ukłucia, płomień, uderzenie o bruk podczas klęknięcia, nie pozostawiały na ciele śladów. „Nie widziałem nic, ani płotów, ani drzew, ani zebranego tłumu; tylko Dziewicę, uśmiechającą się do nas” – opowiadały...

Za każdym razem, po widzeniach, przepytywano je oddzielnie. Relacje były zgodne. Od 2 grudnia dzieci rozmawiały z Panią. Na ich pytania radziła dzieciom „by były dobre”. Dopytywała się „czy będą dobre?”. **Cdn.**

Parafialna Demografia



wrzesień * wrzesień * wrzesień * wrzesień * wrzesień * wrzesień

Sakrament Chrztu:

- | | |
|------------------------------|--------------------------------|
| 1. Kajetan Nowicki | 16. Ksawery Kogga |
| 2. Mateusz Achour | 17. Laura Krzemienievska |
| 3. Wiktoria Onasz | 18. Daria Bartkiewicz |
| 4. Emilia Trendowska | 19. Izabela Kowalska |
| 5. Zofia Furgala | 20. Antoni Najduch |
| 6. Bianca Maria Rimbeaca | 21. Julian Wiktor Kryśkiewicz |
| 7. Maja Komsta | 22. Karol Szablowski |
| 8. Szymon Mysliwiec | 23. Tomasz Wójtowicz |
| 9. Abel Marek Cutler | 24. Michał Andrzej Tomporowski |
| 10. Stanisław Biegański | 25. Maja Piotrowska |
| 11. Jakub Julian Pernak | 26. Igor Szczeppek |
| 12. Gabriel Cybulski | 27. Maja Kotodziejczyk |
| 13. Igor Tomczak | 28. Maciej Jaworski |
| 14. Marcei Zyśk | 29. Oskar Rozludzki |
| 15. Zofia Helena Wymontowska | |



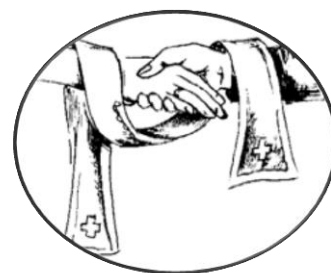
Błogosławieństwa Bożego w wychowaniu i dawaniu świadectwa żywej wiary dla nowo ochrzczonych przez rodziców i rodziców chrzestnych oraz całą naszą Wspólnotę.

/Każde ochrzczone dziecko w naszym kościele sanktuaryjnym powierzamy Bożej Opatrzności i upamiętniamy perłą umieszczoną obok łaskami słynącymi obrazu Bożej Opatrzności/

Sakrament Matrzeństwa:

1. Łukasz Furmański i Paulina Ostrowska / 12.X.2015 /
2. Piotr Dudka i Magdalena Robaczewska / 12.X.2015 /
3. Kamil Drewnik i Milena Stróżyńska / 19.X.2015 /
4. Michał Folga i Aleksandra Gałuszka / 26.X.2015 /

Szczęść Boże nowożeńcom



Odeszli do domu Ojca, aby żyć

wiecznie:

1. Genowefa Stefaniak ur.06.III.1919r. Małopole, zm. 09.IX.2015r. Olsztyn
Pogrzeb 12.IX.2015r./cmentarz parafialny w Bartągu/.
2. Wojciech Grajewski ur. 14.V. 1943r. Wilno, zm. 16.IX. 2015 Elbląg. Pogrzeb
19.VIII.2015/cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej w Olsztynie/.



Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie...



1. Dziś – dwudziesta siódma niedziela w ciągu roku, a zarazem pierwsza niedziela października. Miesiąc ten z woli papieża Leona XIII od 1885 roku jest miesiącem różańcowym. Liturgia słowa porusza dziś sprawę nierozzerwalności małżeństwa. Wiele uwagi małżeństwu i rodzinie poświęca także obecny papież Franciszek, który obchodzi dziś swoje imieniny. Wspierajmy papieża oraz małżeństwa i rodziny modlitwą różańcową odmawianą w kościele lub w domach rodzinnych.

2. Dzisiejsza niedziela i cały październik stanowią dobrą okazję do zainteresowania się różami Żywego Różańca w naszej parafii. Cieszymy się z parafian, którzy należą już do tych róż, a pozostałych zachęcamy do zaangażowania się w ich działalność. Niektóre róże wymagają uzupełnienia z powodu śmierci lub wyjazdu części ich członków. W związku z tym zainteresowanych wstąpieniem do róż zapraszamy i prosimy o kontakt z nami w zakrystii czy też w kancelarii parafialnej.

Jeśli będzie więcej chętnych osób, to być może uda się założyć nowe róże.

Do obowiązków osób należących do róży należy branie udziału w zmianach tajemnic różańcowych odbywających się raz w miesiącu /w pierwszą sobotę miesiąca / oraz codzienne odmawianie wylosowanej na zmianie jednej tajemnicy różańca w intencjach wyznaczonych przez Kościół.

3. Przypominamy, że nabożeństwa różańcowe w dni powszednie odprawiamy przed Mszą Świętą w tygodniu o godz. 17:30, a w niedziele – o godz. 9:30.

4. W środę przypada wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej, ustanowione na pamiątkę zwycięstwa floty chrześcijańskiej nad turecką w bitwie pod Lepanto w 1571 roku, odniesionego dzięki modlitwie różańcowej. Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy połączymy z nabożeństwem różańcowym.

5. Za tydzień – dwudziesta ósma niedziela w ciągu roku, a zarazem XV Dzień Papieski. Zbiórka do puszek na stypendia dla zdolnej młodzieży z niezamożnych i ubogich rodzin polskich, organizowana przez Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia odbędzie się po wszystkich Mszach św.

Również za tydzień /11.X./ w naszym parafialnym kościele na wszystkich Mszach św. gościć będziemy przedstawicieli Wspólnoty Domowego Kościoła.

6. Zapraszamy do modlitwy „Godzinek” w niedzielę o godz. 7:30.

7. Dziś po Mszy św. wieczornej zapraszamy na godz. 19:00 do wspólnego rozważania Pisma św. w ramach katechezy parafialnej. Spotkania kręgu biblijnego odbywać się będą w domu parafialnym.



Intencje Mszalne

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA 4.X. 2015

08:00 - W intencji dziękczynnej o dar Bożego bł. i potrzebne łaski dla ofiarodawcy.

10:00 - 1. W intencji dusz czyśćcowych.

- 2. † Honorat Żyłka / 5 rocz. / † Marek / 6 rocz. /, † Teresa Żyłka oraz † Tadeusz i Janina Niszcza.

12:00 - 1. † Wiesław Oryńczak / 2 rocznica przejścia do domu Ojca /.

- 2. † Marianna / 10 rocz. / i † Franciszek / 7 rocz. / Chmielewscy.

15:00 - † mama Helena Preuss w kolejną rocznicę śmierci.

18:00 - WOLNA

Poniedziałek - 5.X. 2015 **św. Faustyna Kowalska, dziewica, zakonnica ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, sekretarka i apostołka Bożego Miłosierdzia,**

18:00 - † Leokadia w kolejną rocznicę śmierci z prośbą o łaskę nieba.

Wtorek - 6.X.2015.

18:00 - WOLNA

Środa - 7.X. 2015

18:00 - † Czesław Gembura / 30-ty dzień od pogrzebu /.

Czwartek - 8.X. 2015

18:00 - WOLNA

Piątek - 9.X. 2015 **bl. Wincenty Kadłubek, biskup**

18:00 - † Agnieszka Wiech, z okazji ziemskich urodzin prosi syn z rodziną.

Sobota - 10.X. 2015

18:00 - † Zdzisław, o dar nieba.

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA - 11.X. 2015

08:00 - 1. O dar Bożego bł. dla małżonków Marii i Jana Podsiadlikowskich w 40 rocznicę Sakramentu małżeństwa.

- 2. † Jan Trojanowski / 14 rocz. / i † Helena Trojanowska.

10:00 - 1. O dar Bożego bł. dla Heleny Malec w 95 rocznicę urodzin.

- 2. W intencji wszystkich pielgrzymów, parafian, kapłanów pielgrzymujących do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.

- 3. † Helena Czarnecka / 11 rocznica śmierci /.

12:00 - O dar Bożego bł. i potrzebne łaski dla Iwo w 5 rocznicę urodzin, prosi mama i brat Oskar.

15:00 - WOLNA

18:00 - O dar Bożego bł. dla Michała z okazji 34 rocznicy urodzin i potrzebne łaski dla jego żony Agnieszki i ich córek Magdaleny i Izabeli, proszą rodzice i dziadkowie.

Temat lekcji: 14 października - DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

*Z okazji Dnia Nauczyciela wszystkim nauczycielom
wiele łask Bożych i obfitości darów Ducha Świętego
w tym trudnym i odpowiedzialnym zawodzie,
zdrowia, cierpliwości, satysfakcji, ale przede
wszystkim uznania i szacunku*

życzy Redakcja Głosu Parafii



Porządek mszy świętych:

Dni powszednie 18.00
Niedziele 8.00, 10.00 – suma
12.00 – msza rodzinna, 15.00, 18.00

Godziny otwarcia Kancelarii:

Czwartek 18.40 – 20.00
Sobota 9.00 – 12.00

Adres kontaktowy: parafiabartag.pl

RZYMSKOKATOLICKA PARAFIA Św. Jana Ewangelisty
SANKTUARIUM BOŻEJ OPATRZNOŚCI w Bartągu ul. Św. Jana 3, 10-687 Olsztyn
BANK PKO SA I O. w Olsztynie 22 1240 1590 1111 0010 0107 4483

Rada redakcyjna: * Ks. Leszek Kuriata * Alicja Romanowska * Izabela Jurzyńska
* Marta Januszkiewicz * Jarosław Kulik * Marcin Szupieńko * Małgorzata Kołakowska

